Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok IX. **Warszawa, 22 stycznia 1930 r.** **Nr. 4**



OLD ORKNEY 6 l. wał. kaszt. (Loch Lomond — Queen's Health po Cupbearer) zwycięzca Goodwood Cup (1.290 Ł — 4200 mtr.) wygrał w roku ubiegłym 4.247 Ł, własność Mr. J. J. Murphy.

Stan obecny hodowli koni w Polsce i zamierzenia na przyszłość.

(Exposé Dyrektora Departamentu Chowu Koni, inż. Jana Grabowskiego wygłoszone na I-ym Ogólnym Zjeździe Hodowców Koni w Polsce, w Warszawie 1929 r.).

(Ciąg dalszy).

Organizacja hodowli koni i prawodawstwo.

a) Organizacja Państwowa.

Organizację hodowli koni dzielimy na państwową i społeczną.

Ponieważ koń jest nieodzownym czynnikiem obrony kraju — Państwo ingeruje bardzo daleko w sprawy hodowli koni i dlatego państwowa organizacja tej hodowli w Polsce, wzorem mocarstw europejskich, jest rozbudowana bardzo poważnie.

Instytucją kierowniczą w tej dziedzinie życia gospodarczego jest Departament Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa, który dzieli się na dwa wydziały: stadnin państwowych i hodowli koni. Wydział stadnin państwowych zajmuje się administracją państwowych zakładów chowu koni i sprawami wyścigów konnych, wydział hodowli koni prowadzi politykę chowu koni w Państwie, będąc organem regulującym i kontrolującym organizację hodowli prywatnej.

I. Stadniny Państwowe.

Podstawę prawną istnienia Państwowych Zakładów Chowu Koni stanowi Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 maja 1927 r. o Państwowych Zakładach Chowu Koni i premjowaniu ogierów.

Państwowe zakłady, jakie Polska posiada obecnie, dzielą się na stadniny koni i stada ogierów. Stadnin państwowych posiadamy trzy: w Janowie Podlaskim, Kozienicach i Racocie.

Stadnina Janowska składa się z trzech działów: czystej krwi arabskiej — 22 klaczy, pół krwi arabskiej 32 klaczy i pół krwi angielskiej 80 klaczy.

Dział czystej krwi arabskiej przeniesiony zostanie w przyszłości do Samborca pod Sandomierzem, gdzie powstanie specjalny ośrodek hodowli konia arabskiego.

Stadnina w Kozienicach jest przeznaczona wyłącznie dla koni pełnej krwi angielskiej i stanowi jednocześnie punkt kopulacyjny, dokąd przychodzą klacze z całego kraju do ogierów czołowych. Kozienice posiadają etat 30 matek. Roczniaki, wyprodukowane w Kozienicach są sprzedawane w drodze licytacji. W stosunku do egzemplarzy, które Rząd pragnie zatrzymać w stadninach, stosowane jest prawo odkupu.

Celem Kozienic jest produkcja klasowego i prawidłowego follbluta, podnoszenie ogólnego poziomu hodowli koni pełnej krwi, drogą intensywnego wychowu młodzieży, połączeń racjonalnych i udostępnienia hodowcom najcenniejszych reproduktorów.

Trzecia stadnina w Racocie pod Poznaniem przeznaczona jest do produkcji ogierów typu artyleryjskiego.

Zgromadzone są w niej najstaranniej wybrane klacze hanowerskie, holsztyńskie, orjentalne oraz kilkanaście matek pół krwi, pochodzących ze stadniny Beberbeck. Beberbeck'i chowa się same w sobie, zupełnie odrębnie, klacze hanowerskie i holsztyńskie łączy się z ogierami orjentalnymi rodu Gidran i Schagya, klacze zaś orjentalne odchowuje się ogierem hanowerskim.

Produkty tych krzyżowań będą łączone razem, celem wytworzenia, drogą racjonalnych połączeń pół krwi, typu rosłego, kościstego, ale szlachetnego konia artyleryjskiego, o skonsolidowanym rodowodzie, zasobnym w inbreedy na wybitne ogiery orjentalne i hanowerskie.

Racot posiada pełny etat 50 klaczy.

Drogi, jakiemi napłynął materjał żeński wyjściowy do rzeczonych stadnin, są bardzo ciekawe.

Więc Kozienice powstały z resztek stada Łazarewowskiego, ocalonego w Anglji i nabytego przez Polskę, z grupy klaczy importowanych swego czasu przez M. S. Wojsk. z Austrji w momencie rozpadu tego państwa, a więc w jedynej chwili, kiedy można było nabyć cenne matki, wreszcie z paru klaczy, nabytych w Anglji i Niemczech.

Dział arabski w Janowie został skompletowany z ostatnich paru klaczy z Jezupola, paru matek z Radowiec, pojedyńczych Antonińskich i Sławuckich.

Dział pół krwi arabskiej prawie całkowicie wywodzi się ze sławnej stadniny tego typu koni w Radowcach, skąd został sprowadzony w r. 1919.

To samo dotyczy częściowo działu pół krwi angielskiej, który uzupełniły jeszcze klacze węgierskie, ostatnio zaś otrzymana od Niemiec w drodze rewindykacji stadnina państwowa Beberbeck wzbogaciła ten dział wydatnie.

Również w drodze rewindykacji została skompletowana stadnina w Racocie.

W powstawaniu więc kadr matek stadnin państwowych mamy cztery główne etapy: import klaczy pełnej krwi z Austrji, Radowce, rewindykacja z Hanoweru i Beberbeck.

Wszystko to są stare, wypróbowane hodowle, podwaliny więc stadnin polskich są gruntowne, cechuje je bowiem głęboki rodowód.

Do tych cennych klaczy używa się najlepszych ogierów, bądź krajowych, bądź importowanych z Anglji, Francji, Niemiec, Austrji i Węgier.

Pod tym względem czujność Departamentu Chowu Koni jest znaczna i każda okazja do zdobycia cennego reproduktora wyzyskana, oczywiście w granicach dostępnych środków.

Stad ogierów posiadamy 8, z których każde obsługuje ściśle określony okręg. Znajdują się one w następujących miejscowościach: Bogusławicach (woj. Łódzkie), Drogomyślu (woj. Śląskie), Gnieźnie (woj. Poznańskie), Janowie Podlaskim (woj. Lubelskie), Łącku (woj. Warszawskie), Sądowej Wiszni (woj. Lwowskie), Sierakowie (woj. Poznańskie), Starogardzie (woj. Pomorskie).

Z wymienionych stad i stadnin większość jest zupełnie nowych, urządzonych przez Rząd polski. Pod tym względem największe braki miał b. zabór rosyjski, gdzie istniało jedyne stado ogierów i stadnina w Janowie.

Pokrywają one obecnie rocznie około 60 — 70.000 klaczy. Przeciętna na jednego ogiera wynosiła w r.:

1925 — 35 klaczy
1926 — 36 „
1927 — 45 „
1928 — 52 „
1929 — 48 „

Pod względem więc wyzyskania ogierów osiągnęliśmy maximum tego, co jest możliwe.

Ogierów państwowych posiadamy stanowczo za mało, produkcja zaś krajowa, wynosząca 80 — 100 ogierów rocznie, wystarcza zaledwie na pokrycie corocznego braku i uzupełnienia stad.

Do czasu więc osiągnięcia etatu ogierów rządowych — 1.800 głów — import reproduktorów z zagranicy



Z polowania w Łochowie u senatora E. Kurnatowskiego. Wjazd do zwierzyńca.

stanowi jeszcze nieodzowną potrzebę państwową, której zaspokojenie niewątpliwie wpłynie na podniesienie poziomu hodowli koni.

Ma to głównie znaczenie ze względu na nizki poziom hodowli w b. zaborze rosyjskim, oraz stan skarlenia pogłowia końskiego na wschód od Bugu i Sanu.

Braki, odczuwane w tych częściach kraju, można w znacznej mierze uzupełnić drogą powiększenia ilości ogierów państwowych.

Powiększenie to wszakże musi być wydatne, aby ogiery były w stanie zaspokoić przynajmniej potrzeby cenniejszych okręgów hodowlanych.

Inaczej ludność będzie w dalszym ciągu zmuszona do hodowli dzikiej, przypadkowej, a przez to bezwartościowej pod względem ekonomicznym i z punktu widzenia obrony Państwa.

Rząd polski w województwach centralnych założył nowe stada ogierów w Bogusławicach i Łącku, stadninę w Kozienicach, oraz buduje stado w Białce. Nowozałożone jest stado w Drogomyślu i stadnina w Racocie.

Etaty poszczególnych stad wynoszą od 135 do 240 ogierów. Łącznie posiadamy obecnie 1405 ogierów w stadach, 18 w stadninach, oraz 54 ogierów w dożywotnich dzierżawach.

Ponieważ Polska po zaborcach i okupantach otrzymała 1136 ogierów, przyrost przez 10 lat wynosi — 287 sztuk.

Według ras ogiery państwowe dzielą się jak następuje: pełn. ang. — 196, ½ ang. — 817, cz. ar. — 48; ½ arab. — 191, ang. arab. — 8, lipic. — 33, hanow. i holsz. 32, ang. norm. — 8, szwedz. — 26, hucul. — 25, inne cięż. — 69.

Sumy budżetowe na zakup ogierów wynosiły w roku 1927/8 — 300.000 zł., na r. 1928/9 — 500.000, na r. 1929/30 500.000, na r. 1930/31 preliminowano 600.000 zł. Ta niewielka kwota wystarcza zaledwie na zakup ogierów w kraju, to znaczy jedynie na remontowanie stad. Stały, coroczny przyrost ogierów w stadach jest możliwy tylko dzięki rewindykacji, która w czasie 1921 — 1929 r. przysporzyła nam 233 ogierów, w czem 57 ogierów pełnej krwi angielskiej, 114 wschodnio-pruskich, 6 hanowerskich, 25 szwedzkich i 31 reńsko-belgijskich.

Wśród rewindykowanych ogierów pełnej krwi są czołowe: Villars, Mah Yong, Palü, Palatin, Priesterwald, Büvesz, Bafur.

Sposoby popierania hodowli przez Państwo.

Rozpatrzyliśmy akcję państwową w kierunku prowadzenia i działalności zakładów chowu koni. Obecnie przejdziemy do innych sposobów popierania hodowli przez Państwo, które w tych sprawach dzierży ster w swym ręku, aby nadawać odpowiedni kierunek całej polityce hodowlanej.

Przez wprowadzenie w życie Ustawy o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych, oraz Ustawy o opłatach od ogierów nie posiadających świadectw uznania, Państwo stworzyło podstawy systematycznej rejestracji materjału ulepszającego. Ustawy te dają możność wprowadzenia zasadniczych zmian w ustroju hodowlanym kraju, na terenie bowiem byłego zaboru rosyjskiego są zupełną nowością, w porównaniu zaś do podobnych ustaw, obowiązujących dawniej w Małopolsce i byłym zaborze pruskim, są bardziej przystosowane do specyficznych warunków polskich.

Akcja licencji ogierów i rejestracji klaczy odbywa się corocznie na obszarze całego Państwa.

W roku 1927 zalicencjonowano — 9.227 ogierów.

W roku 1928 zalicencjonowano — 7.285 ogierów.

W roku zaś 1929 ilość ogierów uznanych nie jest jeszcze ustalona, jednak prawdopodobnie będzie większa, wobec zarządzenia, aby przy licencjach brano pod uwagę stosunek ilościowy klaczy do ogierów.

Rejestracja klaczy nie jest prowadzona systematycznie; cała ta akcja pozostaje narazie w sferze prób i doświadczeń.

Ponieważ ogierów państwowych posiadamy zamało, przeto w celu powiększenia ilości działających pożytecznych reproduktorów stosuje się system premjowania ogierów prywatnych.

System ten polega na tem, że właściciel cennego licencjonowanego ogiera otrzymuje roczną premję w sumie od 600 do 1.600 zł., za co zobowiązuje się pokryć conajmniej 20 obcych klaczy, nie licząc swoich, według taksy, pobieranej za ogiery państwowe.

Premjowanie wprowadzono po raz pierwszy w roku 1928. Zastosowano je początkowo tylko w województwach wschodnich, premje otrzymało wówczas 101 ogierów na sumę 95.500 zł. W roku bieżącym premjowanie rozszerzono na cały kraj, z wyjątkiem województw Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego. Premje otrzymało 241 ogiery na sumę 236.500 zł.

Łącząc systemy dostarczania ludności reproduktorów przez stada państwowe i drogą premjowania, wyzyskane zostały dla stosunków polskich wypróbowane metody państw kontytnentalnych, oraz angielskie King's Premja.

Ważnym czynnikiem popierania krajowej hodowli koni są subwencje udzielane przez Państwo instytucjom i organizacjom społeczno-hodowlanym. Subwencje te przedewszystkiem są udzielane tym instytucjom na utrzymanie personelu fachowego, co pozwala na prowadzenie ich działalności i wykonywanie funkcji scedowanych przez Państwo.

Pod tym względem bowiem przestrzegana jest zasada, że Państwo jest czynnikiem kierującym i regulującym życie hodowlane, zaś sama praca nad postępem w hodowli winna być dokonywana przez społeczeństwo.

Prócz stałych subwencji, umożliwiających egzystencję instytucji hodowlanych, Ministerstwo udziela zasiłków na cele specjalne.

Przedewszystkiem więc Państwo subwencjonuje wszelkiego rodzaju wystawy, pokazy i próby dzielności koni w zaprzęgu.

Rok	Wystawy	Pokazy	Próby dzielności	Razem
1927	29.025	31.350	—	60.375,00 zł.
1928	59.493	29.242	11.001,50	99.736,50 „
1929	113.900	26.260	10.880	151.040,00 „

Wystawy przeważnie miały i mają charakter rejonowy, z wyjątkiem wystaw lwowskich, wystawy lubelskiej w r. 1922, oraz wystawy poznańskiej w roku zeszłym, która pod względem ilości koni dorównywała największym wystawom końskim, urządzanym w ostatnich latach w zachodniej Europie.

W celu wyzyskania szlachetnego materjału hodowli włościańskiej dla uzupełnienia stad państwowych i remontu wojskowego, rząd subwencjonuje wychowalnię źrebiąt w Hebdowie w pow. Miechowskim, która skupia przychówek po najcenniejszych klaczach włościańskich Małopolski Zachodniej i południowej części Kieleckiego. Poza tem subwencjonuje się wychów koni huculskich, dla których Ministerstwo dzierżawi połoniny w pow Kossowskim.

Pośrednim sposobem popierania hodowli koni jest prowadzenie właściwej polityki eksportowej, cłowej i taryfowej.

Ministerstwo stoi na stanowisku, że jednym z zasadniczych czynników, wpływających dodatnio na ożywienie hodowli i zwyżkę cen, jest wolny wywóz i zasady tej usilnie przestrzega.

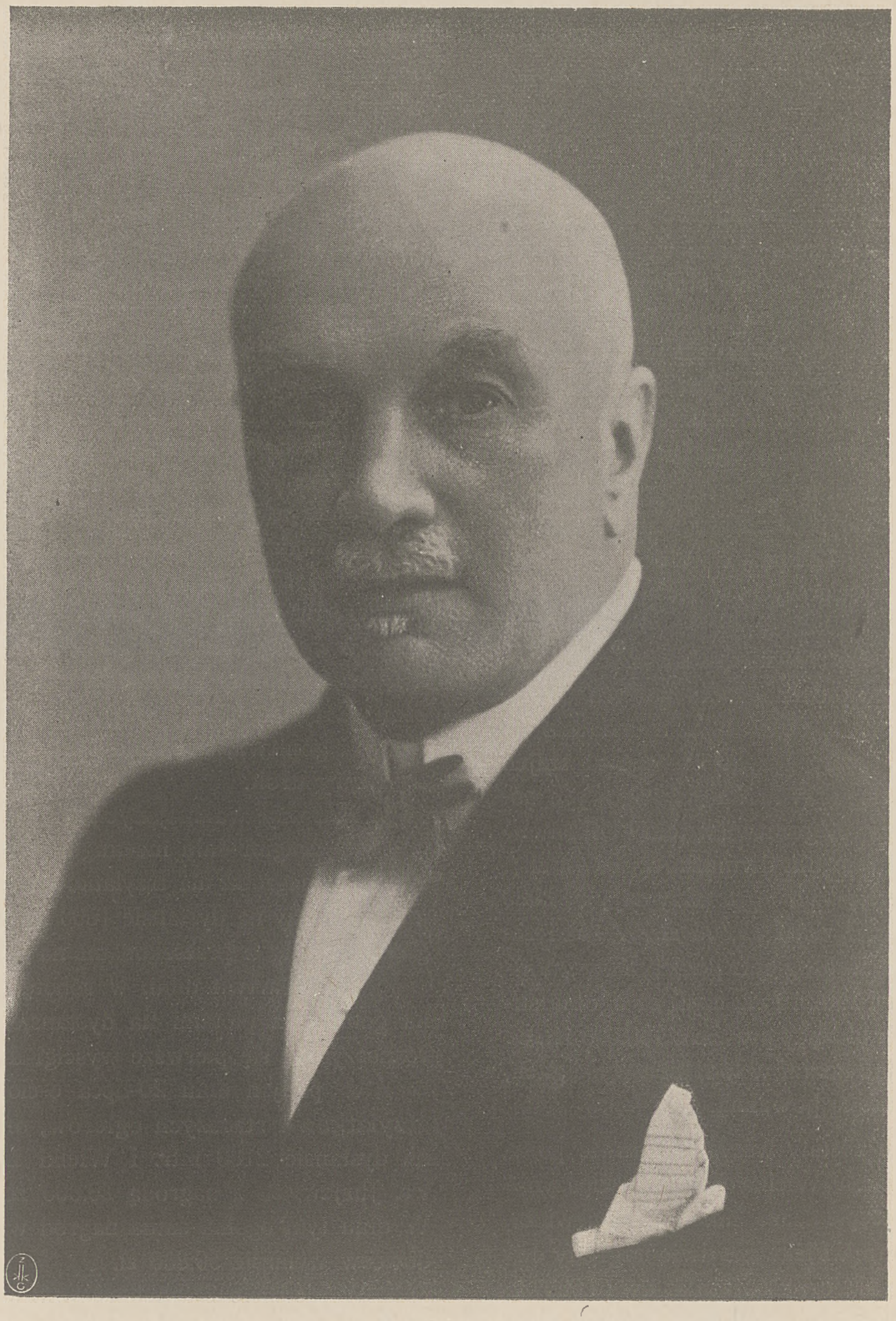
Import cennego materjału zarodowego męskiego, oraz klaczy ras czystych jest również popierany i osobniki tego rodzaju z zasady zwalniane są od cła.

W zakresie polityki taryfowej wewnętrznej, ostatnio osiągnęliśmy poważny sukces, gdyż zniżka taryfy dla koni zarodowych wynosi od pierwszego października r. ub. 50%, zamiast dotychczasowej 20%.

W rozumieniu wagi dla ekonomji kraju i jego obrony zabezpieczenie kard materjału zarodowego, którego zdobycie wymaga tylu wysiłków materjalnych, intelektualnych i pracy pokoleń, opracowano wspólnie z wojskowością sposób ochrony cennych koni zarodowych od powinności wojskowych, zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

(D. c. n.)

Minister Rolnictwa dr. Leon Janta-Połczyński.



W dniu 16 stycznia 1930 r. Dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej mianowany został Ministrem Rolnictwa dr. Leon Janta-Połczyński. Nowomianowany Minister złożył w dniu 17 b. m. przysięgę na Zamku i w dniu 18 b. m. objął urzędowanie. Urodzony w dniu 25 maja 1867 roku w Wysokiej, powiatu tucholskiego, studja prawno-ekonomiczne odbył w Krakowie, Berlinie i Paryżu. Potem złożył egzamin sędziowski. W wojsku niemieckim był porucznikiem rezerwy kawalerji. W roku 1896 został członkiem sejmiku i wydziału powiatowego. W latach 1898 do 1905 wydawał „Gazetę Gdańską". W latach zaś 1900 — 1915 „Kłosy". Godność patrona kółek włościańskich na Pomorzu piastował przez lat 12. Był też prezesem Banku ludowego. Od sierpnia 1919 roku do lipca 1921 roku pełnił obowiązki wiceministra w ministerjum b. dzielnicy pruskiej. Do pierwszego senatu wszedł z woj. poznańskiego i został przewodniczącym prezydjum klubu Chrześcijańsko-Narodowego, zasiadał w komisji administracyjnej i był referentem ustaw: o wyłączności portów polskich dla wychodźtwa, o popieraniu polskiej żeglugi morskiej, o izbach morskich, o komitecie floty narodowej i całego szeregu ustaw ratyfikacyjnych, konwencji międzynarodowych, oraz budżetu ministerjum rolnictwa na rok 1927/28.

Program sezonu jesiennego w Warszawie, oraz letniego Meetingu w Łodzi.

Wkrótce po wyjściu programu wiosennych sezonów w Warszawie wyszły z druku również ogólne warunki i prawidła wyścigowe, obowiązujące na warszawskim stołecznym torze, oraz program jesiennych warszawskich sezonów letniego sezonu, urządzanego przez Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce na filjalnym torze stolicy w pobliskiej Łodzi.

*

* *

Łódzki meeting ma na celu wypełnienie dwumiesięcznej prawie przerwy między wiosennymi i jesiennymi sezonami, która jest niezbędna, by jedyny stołeczny tor, na którym odbywa się wiosną 260—270 gonitw i przegalopuje przynajmniej 1500—1600 koni, wypoczął nieco i porósł trawą i aby właściciele stajen wyścigowych mieli możność zwrócić koszta, wynikłe z długiej, w naszych warunkach klimatycznej, zimowej przerwy w bieganiu.

Letni sezon łódzki, według ogłoszonego programu, rozpoczyna się w tydzień po ukończeniu warszawskiego wiosennego sezonu, w sobotę 12 lipca, trwa do 10 sierpnia włącznie i zawiera 14 dni wyścigowych, w stosunku więc do roku zeszłego sezon ten przedłużony jest o 4 dni wyścigowe. Przedłużenie sezonu, jak również dość znaczne podwyższenie nagród, oraz wprowadzenie kilku nowych dobrze wyposażonych gonitw, wpłynie bezwątpienia dodatnio na frekwencję koni, gdyż zmniejszy ryzyko transportu stajen do Łodzi. Ogółem w przeciągu 14-tu dni wyścigowych rozegranych zostanie w Łodzi 109 gonitw (w tem 14 dla dwulatków) na 388.388 zł. (w tem dla dwulatków 40.040 zł.). Z sumy tej właściciele zwycięskich koni otrzymają 353.080 złotych, hodowcy zaś 10 proc., czyli 35.308 zł. W roku zeszłym w Łodzi rozegrano, według cyfr podanych w „Wiadomościach Wyścigowych", 290.710 zł., czyli że ogólna suma nagród wzrośnie na rok bieżący prawie o 100.000 zł., co dla stajen, mających przyjąć udział w łódzkich wyścigach, będzie stanowić różnicę bardzo poważną.

Znacznie podwyższone zostały wszystkie prawie pozagrupowe nagrody, a zwłaszcza Wielka Łódzka Międzynarodowa, Wielki Łódzki Steeple-chase im. Fr. Jurjewicza, oraz Wielki Wyścig z płotami. Pierwsze dwie nagrody dotowane obecnie po 20.000 zł., oraz ostatnia, do 10.000 zł. podwyższona, powinny zgromadzić doborowe i liczne pola. Wprowadzenie dwóch nowych znacznych nagród 6-cio tysięcznych handicapów dla koni wszystkich krajów, oraz 5-cio tysięcznej nagrody dla dwulatków bezwzględnie ożywią meeting i powiększą zainteresowanie się wyścigami łódzkiej i przyjezdnej z Warszawy, zamiłowanej do szlachetnego sportu wyścigowego, szerszej publiczności. Oprócz dawniejszych międzynarodowych gonitw dla koni wszystkich krajów przeznaczone są świeżo wprowadzone dwa 6.000 handicapy, rozgrywane w ostatnim dniu gonitw, pierwszy dla trzylatków, drugi dla 4-ro letnich i starszych koni, gdzie handicapowane mają być wszystkie konie oprócz zwycięzcy Wielkiej Łódzkiej Nagrody, oraz 5-cio tysięczna najwyższa dla dwulatków nagroda. Bardzo dowcipnym nazwałbym pomysł propozycji programu w 6-cio tysięcznej nagrodzie rozgrywanej w 5-ym dniu łódzkiego meetingu, noszącej charakter automatycznego handicapu: nadwagi za wygrane ponad 12.000 zł. oraz ulgi dla koni, które nie wygrały 7.000 zł., robią ten wyścig w sportowem znaczeniu bardzo ciekawym. Ograniczenia w kategorjach, stosowane li tylko do roku bieżącego, są bardzo na miejscu i zapewniają szerokie współzawodnictwo.

Pewną usterką programu łódzkiego wydaje się wyznaczenie w 15-tysięcznej nagrodzie Handicap Steeple-chase minimalnej wagi stosunkowo bardzo wysokiej 70 kg. dla czterolatków ogierów i wałachów i 75 kg. dla starszych.

Wobec najróżnorodniejszej klasy naszych steeplerów propozycje powyższe są bardzo groźne, jak mogliśmy się przekonać praktycznie juz w roku zeszłym w tej samej gonitwie. Zapisze się jakaś Bakfisz, i handicaper zmuszony jest wszystkim lepszym skoczkom dostosowywać wagę wzwyż, by szanse ewentualnych uczestników względnie choćby wyrównać. Bakfisz pomimo wszystko nie wygra, a lepsze steeplery zaduszone martwą wagą popadają (Boston, Cetynja, Tuhaj Bej), zwycięzca wyjdzie przypadkowy i gonitwa, skądinąd bardzo intersująca, straci cały sportowy urok.

Terminy ważniejszych gonitw przypadają:

W drugim dniu meetingu, w niedzielę 13-go lipca 4-o tysięczna nagroda dla trzylatków i starszych og., oraz 3 i 4 letnich klaczy na dystansie 1600 mtr., i tejżej wysokości nagroda, wyścig z przeszkodami na dystansie 3200 mtr.

W czwartym dniu, w sobotę 19-go lipca 4-o tysięczna gonitwa z płotami na dystansie 3200 mtr. Tegoż dnia rozpoczynają się pierwsze wyścigi dla dwulatków.

W piątym dniu 20-lipca 6-cio tysięczna nagroda dla trzylatków i starszych ogierów, oraz 3 i 4 letnich klaczy na dystansie 2100 mtr. i Wielki Łódzki Steeple-chase im Fr. Jurjewicza z nagrodą 20.000 zł. dla pierwszego konia. W dniu tym ogólna suma nagród wraz z premjami dla hodowców wyniesie 50.800 zł.

W niedzielę 27-go lipca w 8-ym dniu meetingu Wielka Łódzka Międzynarodowa Nagroda 20.000 zł. dla 3 let. i starszych ogierów i 3 i 4 letnich klaczy na dystansie 2400 mtr., oraz 15-to tysięczny Handicap Steeple-chase, wyłącznie przeznaczony dla jeźdźców panów. Jeździec zwycięzcy otrzymuje pamiątkowy złoty żeton. W dniu tym ogólna suma nagród wyniesie 68.222 zł.

W 11 dniu, w niedzielę 3-go sierpnia, 7-mio tysięczna nagroda międzynarodowa dla 3 letnich i starszych ogierów, oraz 3 i 4-o letnich klaczy na dystansie 2100 mtr.. Wielki Wyścig z płotami 10-cio tysięczny dla 3 letnich i starszych koni wszystkich krajów, na dystansie 4000 mtr. a tak-

że 5-cio tysięczna otwarta nagroda dla dwulatków na dystansie 1200 mtr. Ogólna suma nagród, rozegranych w tym dniu, wyniesie 45.122 zł.

W ostatnim dniu sezonu rozegrane zostaną dwa wprowadzone do programu 6-cio tysięczne handicapy, obydwa na dystansach 2400 mtr., dla koni wszystkich krajów, oraz 5-cio tysięczna nagroda, gonitwa z płotami, dla trzylatków i starszych koni na dystansie 3600 mtr. Ogólna suma nagród rozegranych dnia tego wyniesie 37.268 zł.

Ogólne warunki i prawidła wyścigowe na torze Łódzkiego Towarzystwa Zachęty do Wyścigów Konnych obowiązują te same, co i na stołecznym warszawskim torze, zmiany zaś omówione będą poniżej.

*

* *

znajdujące się w niskich kategorjach, wskutek dłuższej przerwy w treningu, spowodowanej jakąś niedyspozycją, o ile do zdrowia wracają, dadzą sobie również radę w kategorjach wyższych, nie rozpędzając pól w drobnych wyścigach.

W warunkach ogólnych czytamy między innemi: „w wyścigach, w warunkach których zastrzeżono, że zwycięzcy są wyłączeni, konie które wygrały w Polsce jedną lub więcej nagród w wyścigach płaskich wartości 700 zł. i niżej, nie są uważane za konie zwycięskie". Bardzo słuszny i sprawiedliwy warunek ten, możeby warto było rozciągnąć i na wyścigi płotowe, znosząc zwłaszcza znaczną nadwagę 4 kg., za wygrane w gonitwach z płotami, lub przeszkodami jakiejkolwiek pierwszej nagrody. Czy wygrana na którymś prowincjonalnym torze 400 zł. pierwszej nagrody, niedorównującej najniższej drugiej nagrodzie w stolicy, ma



Z polowania w Łochowie u senatora E. Kurnatowskiego; polowanie na bażanty: na stanowisku.

W ogłoszonych przez Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce ogólnych warunkach i prawidłach wyścigowych, oprócz omówionego przedtem wykluczenia klaczy starszych ponad lat 4 ze wszystkich gonitw poza kategorjami, zaprowadzone zostały dwie jeszcze bardzo pilne i celowe zmiany. Przedewszystkiem zmieniono procentowe ulgi w ograniczeniach za ilość startów poszczególnych koni (spadanie do niższych grup). Metoda ta, stosowana dotąd jako „malum necessarium", miała jedną tylko stronę dodatnią, wzamian za mnóstwo ujemnych, tak iż radować się należy, że Towarzystwo uznało za możliwe skasować ją bezpowrotnie. Bardzo słuszną również zmianą jest wykluczanie koni, które wygrały w swojej karjerze nagrodę wartości 10.000 zł. (za wyłączeniem handicapów), z gonitw płaskich w III-ej i IV-ej kategorji. Rygor ten zapobiega dobijaniu w najniższych grupach różnych dawniejszych gwiazd torowych, nie wyłączając derbistów. Konie zaś klasowe,

dobre dane obciążać takiego zwycięzcę tak wysoką nadwagą? To samo da się powiedzieć i o płotowych gonitwach wyższych kategorji. W wyścigu z płotami z nagrodą 2.100 złotych spotyka się skoczek płotowy, który wygrał 400+ +500+600+700 zł. razem 2.200 zł., ze stołecznym koniem, który w swej płotowej karjerze wygrał nagrody 1.500+ +1.600+2.100 zł., a ogółem 6.800 zł. Obydwa te konie, bezwzględu na ogromną różnicę wygranych, poniosą jednakową nadwagę 3 kg.

Program jesienny podzielony jest na dwa sezony, które różnią się między sobą skalą ograniczeń w grupowych wyścigach i różnicą skali wag w mieszanych gonitwach dla trzyletnich koni w spotkaniu z generacją starszą. Sezon pierwszy rozpoczyna się w sobotę 30 sierpnia, obejmuje 23 dni wyścigowe i kończy się we środę 1 października. W czwartek 2 października rozpoczyna się drugi sezon, obejmujący także 23 dni i kończy się w poniedziałek 5-go listo-

pada. Ogółem jesienią rozegranych zostanie 322 gonitw w przeciągu 46-ciu dni wyścigowych, czyli po 7 gonitw dziennie. Ogólna suma nagród, przeznaczonych do rozegrania w sezonach jesiennych, wyniesie 1.910.986 zł. Z sumy tej właściciele zwycięskich koni otrzymują pierwszemi, drugiemi i trzeciemi nagrodami 1,737.260 zł., hodowcy zaś 10% czyli 173.726 zł. Dla dwulatków, z ogólnej sumy rozgrywanych jesienią nagród przeznaczona jest suma 620.466 zł., z czego właściciele otrzymują 564.060 zł., resztę zaś hodowcy.

Ze zmian w programie sezonów jesiennych rzuca się w oczy podniesienie ostatniej w roku klasycznej, specjalnej dla trzylatków nagrody im. Prezesa Towarzystwa (St. Leger), co wydaje się bardzo celowem. Niezmiernie ważna w karjerze klasowego trzylatka nagroda ta, rozgrywana na dystansie 3000 mtr., stosunkowo do dużego hodowlanego swego znaczenia, zbyt była skromnie dotąd wyposażona, a podniesienie jej choćby do 40.000 zł., nagrodę tę znacznie uwydatni.

Bardzo na czasie jest wprowadzenie w propozycjach niektórych pozagrupowych gonitw niejakiej zmiany warunków np. dawniej było: „dla koni, które nie wygrały dwóch nagród wartości 4.000 zł.“. Obecnie jest dodane: „lub jednej nagrody wyższej wartości“. Wyklucza to takie anomalje, jakie bywały dawniej, że koń, który wygrał dwie najniższe pozagrupowe nagrody, w gonitwie takiejże nie mógł uczestniczyć, prawo startu zaś miał tu derbista, lub zwycięzca St. Leger, który pomimo jednego tak zaszczytnego zwycięstwa, nie miał możności zwyciężyć w jakiejś jeszcze jednej pozagrupowej gonitwie. Wogóle propozycje gonitw pozagrupowych wypracowane są bardzo starannie, a wprowadzenie w niektórych takich gonitwach niewielkich nadwag lub ulg, nadając im charakter automatycznych handicapów, bardzo urozmaica program, to też inowację tę z uznaniem powitać należy.

Podwyższenie do 10.000 zł. (było 7.000) Łazienkowskiego handicapu, jako nie zawierającego w propozycjach żadnych ograniczeń, uważać trzeba za bardzo racjonalne, zwłaszcza, że nagroda ta jest otwarta także i dla 3 letnich i 4 letnich klaczy zagranicznych. Dla zagranicznych klaczy 3 i 4-o letnich otwarta została również 20-to tysięczna Nagroda Rzeki Wisły, oraz jedna z dwóch wprowadzonych na r. b. 10-cio tysięcznych pozagrupowych gonitw, mających charakter automatycznych handicapów, oraz kilka jeszcze pozagrupowych gonitw, co niewątpliwie zachęci sportsmanów do importu cenniejszych źrebic, przyszłych matek stadnych. Przesunięcie terminu rozgrywki cennych nagród im. Prezesa Towarzystwa (St. Leger), oraz klasycznej również nagrody Janowskiej (porównawczej) jest wynikiem i pozostaje w ścisłym związku z przeniesieniem nagrody Liry (Oaks). Da to możność oaksistce naszej stwierdzenia klasy wśród szerszych warstw współzawodników w nagrodach wyżej wymienionych.

W drugim sezonie jesiennego programu, gdzie ograniczenia w najniższej kategorji dla dwulatków, rozszerzają się znacznie, wprowadzonych zostało 6 wyścigów, przeznaczonych dla koni, które w r. b. nie wygrały 1.800 zł., czyli pierwszej nagrody. Jest to inowacja bardzo potrzebna i pożyteczna, gdyż przy dużej konkurencji, szczególniej w wyścigach, przeznaczonych dla dwulatków, często koń dobry, spóźniony w rozwoju, nie jest w stanie zwrócić swemu właścicielowi chociażby części dużych kosztów utrzymania. Dwulatków takich bywa bardzo dużo, w r. z. np. z liczby 135 dwulatków — około 60 nie wygrało pierwszej nagrody.

Oprócz tradycyjnej 20-to tysięcznej nagrody im. J. bar. Fanshave, dwuletnie klaczki zagraniczne mają prawo startu jeszcze w 15-to tysięcznej nagrodzie Widzowa, oraz w dwóch 7-mio tysięcznych pozagrupowych gonitwach.

W dniu rozegrania nagrody Borowna wprowadzona jest do programu nowa 10-cio tysięczna nagroda porównawcza dla 2 let. i starszych ogierów i klaczy na dystansie 1100 mtr., co również budzi zainteresowanie i urozmaica program.

Bardzo celowe jest również wprowadzenie 2-ch Handicapów z płotami dla jeźdźców panów, ze znacznemi nagrodami, po 10.000 zł. każdy. Wyścigi gentlemańskie rozgrywają się przeważnie na prowincji i stolica po większej części nie ma możności zapoznania się bliżej z championami tego sportu szlachetnego. Zapoznanie to Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce uprzystępniło szerszym sferom publiczności, zwabiając znacznemi nagrodami najlepszych polskich jeźdźców wyścigowych panów. Handicapy takie rozegrane zostaną dwa: jeden na wiosnę, drugi na jesieni, co stanowić będzie dużą atrakcję.

Terminy ważniejszych gonitw przypadają:

W pierwszym dniu jesiennego sezonu, a w porządkowym 38-ym dniu wyścigowym w sobotę 30 sierpnia dwa 10-cio tysięczne Handicapy Otwarte. Ogólna suma proponowanych nagród w dniu tym wyniesie 45.892 zł.

W 39-ym dniu, w niedzielę 31 sierpnia 30-to tysięczna Nagroda Liry (Oaks), oraz dwie próbne dla dwulatków nagrody im. St. Wotowskiego po 10.000 zł. każda. Ogólna suma nagród 87.780 zł.

W 43-cim dniu, w niedzielę 14-go września Nagroda Kruszyny (2 letni Produce) 20.000 zł., + stawki i przepadki, oraz dwie pozagrupowe nagrody: 10-cio tysięczna dla 3 let. ogierów, oraz 3 let. klaczy wszystkich krajów i 7-mio tysięczna dla 4 let. i starszych og. i kl. wszystkich krajów. Ogólna suma nagród 66.680 zł.

W 48-ym dniu, w niedzielę 14 września Nagroda im. Prezesa Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce (St. Leger) 40.000 zł., Nagroda Sac à Papier 15-to tysięczna, oraz pozagrupowa 7-mio tysięczna nagroda dla dwulatków. Ogólna suma nagród 107.800 zł.

W 53-cim dniu, w niedzielę, 21-go września Nagroda Janowska 40.000 zł. i Nagroda im. A. hr. Potockiego (Middle Park Plate) dla dwulatków 30.000 zł. Ogólna suma nagród 123.662 zł.

W 58-ym dniu, w niedzielę 28-go września Nagroda Rzeki Wisły 20.000 zł. dla klaczy 3 let. i 4 let. wszystkich krajów, 10-cio tysięczna nagroda im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego dla 3 let. i starszych ogierów, oraz 10-cio tysięczna Nagroda Sernicka dla dwulatków. Ogólna suma nagród 73.920 zł.

W 63-cim dniu, w niedzielę 5-go października Handicap Krakowski dla trzylatków, Handicap Leszna dla starszych koni, oraz nagroda Widzowa dla dwulatków. Ogólna suma nagród 46.056 zł.

W 68-ym dniu, w niedzielę 12-go października przypada Nagroda Wielka Warszawska Międzynarodowa im. Fr. Jurjewicza 75.000 zł. i złoty medal dla właściciela zwycięzcy. Nagroda ta wraz z dalszemi nagrodami i premjami dla hodowców wynosi 115.550 zł. Ogólna suma nagród 143.682 zł.

W 72-im dniu, w sobotę 18-go października nagroda im. ks. Lubomirskich 25.000 zł. na dystansie 4800 mtr. Ogólna suma nagród 55.902 zł.

W 73-cim dniu, w niedzielę 19-go października Nagroda im. L. hr. Krasińskiego (Międzynarodowa) 20.000 zł., oraz tejże wartości Nagroda im. J. Fanshave dla dwulatków i starszych koni. Ogólna suma nagród 69.255 zł.

W 78-ym dniu, w niedzielę 26-go października Nagroda Borowna im. A. Michalskiego 30.000 zł. dla dwulatków na dystansie 1600 mtr., 10-cio tysięczna nagroda porównawcza dla 2-letnich i starszych ogierów i klaczy na dystansie 1100 mtr., oraz Handicap Łazienkowski 10.000 zł. dla 3 let. i star. ogierów krajowych, oraz 3 i 4-o letnich klaczy wszystkich krajów. Tegoż dnia rozegrany zostanie 10-cio tysięczny handicap płotowy dla jeźdźców panów na dystansie około 4000 mtr. Ogólna suma nagród 85.470 zł.

W 82-im dniu, w sobotę 1-go listopada Nagroda Brzezia im. Leopolda bar. Kronenberga Handicap (Cesarewitch) na tradycyjnym dystansie 3621 mtr. dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy 3 i 4-o letnich wszystkich krajów, oraz 10-cio tysięczna nagroda im. Jana Reszkego, na dystansie około 1300 mtr.



Z polowania w Łochowie u senatora E. Kurnatowskiego; Infantka hiszpańska hr. Zamoyska na stanowisku.

Ogółem w Warszawie rozegranych zostanie nagród na sumę ogólną 3.300.370 zł. Jeżeli dołączymy do tego stawki, przepadki, cenne przedmioty pamiątkowe (nagrody honorowe), oraz równoległe nagrody, wynikłe z dzielenia zbyt licznych pól w poszczególnych gonitwach i t. p. suma ta wzrośnie do 3.400.000 w przybliżeniu.

Józef Szempliński.

Konie arabskie i angielskie.

Przypomnieć należy, iż w. XVII dał się chlubnie poznać w bojach przeciw Moskwie Wielki Marszałek litewski Dorohostajski, który był przytem i niepospolitym hipologiem[1]), szlachcic zaś Pieniążek, który wyróżnił się też swem męstwem i dzielnością na polu bitwy, pozostawił z rozmachem napisany traktat „Hippika, abo sposób poznania, chowania y stanowienia koni”. Kraków 1607. Następnie, na długie lata zapanowała cisza w dziedzinie hipologji i niestety objawy bohaterstwa jakby też zmartwiały. Chwilami zdawało się nawet słyszeć jakby tragiczne słowa szekspirowskiego Hamleta: „być albo nie być?”

[1]) Hipika Dorohostajskiego co do roku jej ukazania się 1603 w Krakowie, jest niemal wcześniejszą od pierwszej francuskiej hipiki.

Dopiero po długim okresie czasu, po wojnach napoleońskich, po utworzeniu na Kongresie wiedeńskim „obciętego Królestwa" siłą rzeczy zwrócono się w Polsce do zaniedbanego, upadającego rolnictwa i hodowli koni. Szczególniej w XVI i XVII wieku Polska hodowlą nadzwyczaj dzielnych, wytrzymałych koni mogła się szczycić; z upadkiem ducha, upadkiem rycerskości, animuszu, hodowla wraz ze stadami upadła. A upadek ten był tak znaczny, znamienny, że gdy nawet na mocy nagłego **reskryptu** z 1817 r. cesarza Aleksandra I zostało założone „w dobrach Narodowych Janowskich, nad Bugiem położonych, stado koni" i otwarte punkty kopulacyjne, wierzchni Zarząd stada Janowskiego był podówczas pomieszczony w Warszawie. Z biegiem lat został mianowany inspektorem w stadzie pan Eberhard, z rodziny nawpół cudzoziemskiej, który dużo podróżował, wybornie poznał Anglję i pozostawał pod jej upajającym wpływem. Pan Eberhard[1]), zostawszy inspektorem (czwarty na piąty dziesiątek lat), z upoważnienia zarządzającego, hr. Potockiego, robił zakupy zagranicą. Z tego okresu czasu przypadają różne importy z Anglji koni pełnej, a przeważnie półkrwi. Co do użycia ras w hodowli wywiązała się wówczas gorąca polemika, wnioskować należy między ziemianinami p. Ostaszewskim i Kołaczkowskim a p. Eberhardem. Zasadniczo tej polemice niemożna robić poważniejszych zarzutów, chociaż domagano się — niewłaściwie, żeby konie „rasy orjentalnej" były probowane wprzód „na długich przestrzeniach" w wozach. Poglądy bywają różne! Polemika ześrodkowała się dość dziwnie, albowiem w „Tygodniku Petersburskim". Tak nawet hipologja powędrowała aż nad Newę i tam o niej było już wolno pisać! O tempora!

Godnem jest pochwały, że p. Eberhard — jak go nazywano „engleman" — podniósł głos co do koni pełnej krwi, a głos był zupełnie objektywny. „Rasa koni pełnej krwi — pisał — pochodzi od czystej krwi koni orjentalnych, mianowicie: z północnej Afryki, z koni tureckich, berberyjskich, bez wszelkiego „mięszania" krwi z zachodu lub północy przez umiejętne łączenie najcelniejszych indywiduów, wyprodukowanych za pośrednictwem gonitw".

W zasadzie przytoczony pogląd jest objektywny, jednak zastanawiając się nad sprowadzonemi do Anglji ogierami w ciągu XVII i XVIII w., bardzo mało mamy o nich „ściślejszych danych", pewne ich strony są zupełnie ciemne, jak np. o Beyerly Turku wiemy tylko, iż był wzięty pod Wiedniem, w czasie wiekopomnego zwycięstwa króla Sobieskiego, ale przez kogo? — jak właściwie dostał się do rąk kapitana Beyerly'a — niewiadomo. A jakżeż fantastyczna jest historja „Godolphin Arabiana", który od woziwody w Paryżu dostaje się przez litościwego kwakra do oberżysty w Londynie, a od niego przechodzi do stajni lorda Godolphin! Biorąc przeciętnie, danych ścisłych co do sprowadzanych ogierów mamy mało — 69 zapisanych jest w angielskim „stud-book'u" i „w przybliżeniu" ich pochodzenia wiadome — a 139 jest zapisanych jedynie od nazwisk nabywców. „Siłą" zatem importowanych ogierów do Anglji — nie są ich **rodowody**, których w dużym procencie nie ma, a przedewszystkiem **siła przelewania się, t. j. dziedziczenia.**

[1]) P. Eberhard pozostawał niemal wciąż zagranicą w podróżach od 1825 r. do 1843.

Jednak z pośród ogierów, sprowadzonych ze Wschodu, tylko wyjątkowe wytworzyły **„rody"** i ustaliły je. Nadzwyczaj cennemi, zasłużonemi protoplastami okazały się: „Beyerly Turk", „Darley Arabian" i „Godolphin Arabian". Z tych trzech reproduktorów tylko „Darley Arabian" co do pochodzenia może ewentualnie wylegitymować się. Pan Darley albowiem dłuższy przeciąg czasu mieszkał w Alepie i tam (czy w okolicach) przy oglądaniu ogiera mógł mu być przedstawiony jego rodowód. Rodowody zawsze na Wschodzie są dość „zawiłe" układane. Co do dwóch innych ogierów, jakem już zaznaczył, właściwie ich pochodzenia nie mamy, ani innych ściślejszych danych. Wiemy tylko, iż potomstwo „Beyerly Turk'a" było bardzo szlachetne. „Godolphin Arabiana" roślejsze, kościstsze, wnosząc z jego opisu, a również podobizny, zrobionej przez znanego malarza Stub'a, pozostałej w zamku „Gog-Ma-Gog" lordo Godolphin. Z krótkiego zaś opisu wnosząc, to ogier określony został jako krwi i typu „berberyjskiego". Krew ta okazała się bardzo „silna" i z niej wyszły konie pierwszorzędne.

Po ustaleniu się rodów, od ogierów najbliżej stojących, importowanych, jak: Eclipsa, Heroda, Matchema; z biegiem lat musiały i inne uwydatnić siłę: Stockwella, Touchstona, Voltair'a, Voltigeur'a, Galopin'a, St. Simona, Flying Fox'a i innych siłą ewolucji.

Zwracając się do polemik, to w 1856 roku ukazała się w Warszawie, nie już jako odbitka, lecz książka, nakładem dobrze znanej wówczas księgarni S. Orgelbranda. W niej odnośnie do szlachetności i czystości krwi arabskich p. Eberhard pisał: „Żadnej niema wątpliwości, że rasa koni szlachetnych pochodzi ze Wschodu, a początek tychże sięga historji narodu, który od tylu wieków początkowy swój sposób życia, wszystkie obyczaje do naszych czasów zachował. Ztąd pochodzi, że koń tego narodu jest w pełni wzrastającego jeszcze stanu. Rasa koni szlachetnych znajduje się w zupełnej swej czystości w Arabji w najwyższym stopniu szlachetności jedynie tylko u niektórych pokoleń beduinów, narodu koczującego w pustyniach".

Bezwątpienia w przytoczonych słowach znaleść można dużo słuszności, szczególniej zwracając się do „dawniejszych lat". — Niestety, bieg czasu jest nieubłagany, i na „barzym "niedogonisz go koniu — podług staropolskiego przysłowia.

W Arabji zaszły poważne zmiany, mające nawet wpływ na obyczaje i hodowlę. Już wyprawy, robione w poszukiwaniu wysokiej krwi „Kohejlanów" w pierwszej połowie ubiegłego stulecia mogły służyć za wskazówkę co do stanu „koni krwi" pośród plemion koczujących w pustyni. Wyprawy, robione w poszukiwaniu koni arabskich w zeszłym wieku, tylko częściowo udały się. Najpoważniejsza, „najwytrwalsza" można powiedzieć, była Wacława Rzewuskiego; wyjechał 1818 r. — pozostawał lata na Wschodzie. W Arabji został nawet ogłoszony emirem i z przydanym mu „Tad-el-fera" przyswoił sobie zwyczaje koczowników i po części język arabski. Wyprowadził przeszło 50 koni mając duże od panujących zamówienia jak: cesarza Aleksandra I, króla Wirtemberskiego i innych. W tej dużej partji było kilka rzeczywiście nadzwyczaj

wyróżniających się czołowych okazów. Klacze były też bardzo rasowe.

Później wyjechał na Wschód J. hr. Dzieduszycki, nabył przedewszystkiem bardzo szlachetnego ogiera „Azeta" i cztery klacze: również rasowe i typowe[1]).

Na kilka lat przed wielką wojną była wysłana francuska wyprawa złożona z wojskowych. Różne poszukiwania były robione. Kilka ogierów zostało w Arabji nabytych, niemniej, komisja musiała powrócić, niemogąc nabyć oznaczonej liczby koni — pomimo iż niektóre były

gich[1]) Kohejlanów", które ewentualnie możnaby znaleźć tylko u koczujących beduinów, wydaje się jałowe. Do owych koczowników trzebaby się zbliżyć, poznać ich wraz z ich końmi, (jak Rzewuski) a dopiero jakieś stałe zamiary co do kupna możnaby powziąć, badając gruntownie stan zdrowia koni „wewnętrzny i zewnętrzny" (kulawizny, inne wady i t. p.).

Konie koczowników z pustyń, przy oglądaniu, pobudzają jeszcze wyobraźnię. Zatem należałoby je oglądać a priori jak by „remontowego konia" — niezapominając, iż Kohejlany czasem bywają „jakby farbowane lisy".



OBRAZEK ZE STADA: A może przyszły derbista?

bardzo szlachetne, ale „z wadami". Zatem w Arabji i na jej pograniczu nabycie koni szlachetnych, a bez zarzutu nie jest łatwe — podobno do Indji Wschodnich dostają się konie z Arabji zapomocą specjalnych fachowych agentów. Obecnie znalezienie czystych Kohejlanów jest wyjątkowo trudne. Pewna część Arabji (niemówiąc o Skalistej) jest uprawiana, obsiewana, nawet znajdują się w niej ogrody, nie mówiąc o hodowli domowego inwentarza. W tej części zatem poszukiwanie „wiatrono-

Co do exterieur'u ogiera — czy klaczy — to prawidłowość „budowy" i „ruchów" organów oddechowych, przy szlachetności typu są konieczne. Dawniej za czasów naszych „rycerskich epopei" wysoce szlachetne ogiery z Orientu łączyły się nawet z naszemi klaczami z nad Wisły, Pilicy, Warty — a również i Dniepru!

S. Wołowski.

[1]) oraz 5 młodych źrebców.

[1]) O bardzo pożądanych importach z Orientu była mowa niedawno na posiedzeniu sekcji „Konia arabskiego". Przedmiot ten przedewszystkiem powinien być gruntownie opracowany, nawet zwracając się do **poselstw zagranicznych**.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Albert hr. Wielopolski** wyjeżdża w dniu 25 b. m. wraz z architektem Zygmuntem hr. Zyberg-Platerem do Francji i Niemiec w sprawach związanych z rozbudową toru na Służewcu.

W czasie nieobecności zastępować będzie Prezesa Aleksander hr. Dzieduszycki.

— **Posiedzenie Komitetu do Spraw Wyścigowych** odbędzie się w dn. 1 lutego o godz. 11 rano w gmachu Ministerstwa Rolnictwa.

— **Ministerstwo Rolnictwa** podaje poniżej uzupełnienie komunikatu, zamieszczonego w „Jeźdźcu i Hodowcy' Nr. 50 z dn. 11 grudnia r. ub.

Niżej podane ogiery czołowe będą odchowywać za opłatą i w miejscowościach jak następuje:

Nazwa ogiera	Pochodzenie		Taksa stanowienia w złotych		Punkt kopulacyjny
	Ojciec	Matka	Od kl. pełnej i wysok. pół krwi	Od kl. pół krwi	
Torelore	Beppo	Tortor	300	—	Państw. Stadnina w Kozienicach
Alaric Victor	Alaric	Vae Victis	50	25	p. Michał Róg w Piorunowie pow. Błoński,
Luvaneran	Craig an Eran	Luvana	25	15	p. Kazim. Rostworowski w Hrehorowie p. Rohatyński
Priesterwald	Alpha	Princess Margaret	50	25	p. J. Bronikowski w Byszowie, p. Sandomierski
Parther	Dark Ronald	Panik	25	15	p. Zofja Ledóchowska w Piatydni, p. Dubno

UWAGA: og. Torelore przeznaczony tylko dla klaczy pełnej i wysokiej pół krwi angielskiej.

DYREKTOR
Departamentu Chowu Koni
(—) J. Grabowski.

— **Por. X. Koźmiński** zakupił w Niemczech następujące konie:

4 l. kl. gn. „Lea" (Eastern — Liba) wygr. w Niemczech około 17.000 zł.

4 l. kl. gn. „Erfindung" (Dolman i Erfinderin)

3 l. kl. kaszt. „Nelke" (Danilo — Niedeck).

Obecny skład stajni **Por. X. Koźmińskiego i Por. W. Zgorzelskiego.**

Trenuje **Por. Koźmiński.**

1) Płn. og. kaszt. Arlekin (Kentish Cob — Sweet Bee)
2) 5 l. kl. kaszt. Leśkowa (Kentish Cob — M-m Angôt)
3) 4 l. kl. gn. Zwillingsschwester (Famulus — Mortalo)
4) 4 l. kl. gn. Lea (Eastern — Liba)
5) 3 l. kl. kaszt. Nelke (Danillo II — Niedeck).

— **Załącznik odmian źrebiąt 1929 roku Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach, zameldowanych do nagród przychówku w terminie do 31 grudnia 1929 roku.**

1) **Karabela** (Fils du Vent — Draga), 21.I—klaczka kasztanowata. Na czole duża gwiazda ze strzałką na grzbiecie nosowym, lewa zadnia noga w piętce biała.

2) **Kolczuga** (Villars — Aragwa), 28.1 — klaczka gniada. Na czole duża gwiazda.

3) **Kormoran** (Villars — Dryada), 28.1 — ogierek ciemnogniady. Bez odmian.

4) **Korsarz** (Villars — Simplicité), 30.I — ogierek gniady. Na czole gwiazda ze strzałką. Na górnej wardze biała centka; na prawej zadniej nodze wewnątrz na koronie trójkątna plama.

5) **Komandor** (Mości Książe — Weltesche), 6.II — ogierek kasztanowaty. Na czole duża gwiazda z szeroką łysiną o zygzakowatych brzegach, schodząca między nozdrzami. Nogi: lewa przednia do połowy pęciny, z tyłu wyżej szczotki; prawa zadnia wewnątrz i z tyłu w pęcinie, z przodu i zewnątrz wyżej stawu pęcinowego, lewa zadnia nierównomiernie prawie do połowy nadpęcia — białe, nakrapiane.

6) **Kazbek** (Mości Książe — Cylicja) 6.II — ogierek gniady. Na czole kwiat, od którego z lewej strony półksiężyc, połączony z paskiem na grzbiecie nosowym.

7) **Kapitol** (Villars — Eleonora), 14.III — ogierek gniady. Na czole kwiat. Lewa zadnia noga nierównomiernie w pęcinie ze szczotką biała, z czarnemi plamami na koronie z przodu i zewnątrz.

8) **Krater** (Villars — Vola), 15.III — ogierek gniady. Bez odmian.

9) **Kalifornja** (Fils du Vent — Fortuna II), 16.III — klaczka kasztanowata. Na czole z prawej strony pasek z siwizną od dalszego końca. Z prawej strony pod żebrami biała plama.

10) **Kohorta** (Villars — Rodja), 24.III — klaczka gniada. Na czole duża gwiazda z łysiną, o niejednakowej szerokości, schodzącą, więcej z prawej strony, między nozdrzami.

11) **Krach** (Villars — Emisja), 17.IV — ogierek ciemno-gniady. Bez odmian.

12) **Koncert** (Fils du Vent — Cis Mol), 27.IV — ogierek ciemno-gniady. Na czole z prawej strony centka. Prawa zadnia noga nierównomiernie do połowy pęciny, z tyłu ze szczotką biała.

13) **Kruszwica** (Fils du Vent — Chorok Bridge), 7.V — klaczka gniada. Na czole kwiat.

14) **Koblencja** (Villars—Blaustrumpf), 11.V—klaczka gniada Na czole nad lewym okiem gwiazdka, połączona skośnym pasem z łysiną, schodzącą między nozdrzami. Na łysinie cztery gniade kropki.

15) **Kompas** (Fils du Vent — Circe), 13.V — ogier kasztanowaty. Na czole z prawej strony kwiat; po prawej stronie grzbietu nosowego i niżej na grzbiecie nosowym strzałka. Zadnie nogi: prawa nierównomiernie prawie do połowy nadpęcia; lewa z przodu pęcinie i trójkątem do stawu pęcinowego, zewnątrz wyżej korony, wewnątrz w piętce, z tyłu zewnątrz wyżej piętki — białe, nakrapiane.

R. Zoppi.
Kierownik Stadniny.

— **Dnia 21 grudnia 1929** odbyło się polowanie w Czaryżu u pp. Tad. Siemieńskich. W 8 strzelb w 2-ch streifach leśnych i jednej polnej padło 611 sztuk — a mianowicie 578 zajęcy, 30 królików i 3 bażanty. Królem polowania był p. Konrad Niemojewski z Oleszna.

— **Premjowanie ogierów.** W roku 1929 Ministerstwo Rolnictwa rozszerzyło premjowanie ogierów na obszar całego Państwa z wyjątkiem województw: Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego, które są zato dobrze zaopatrzone w ogiery państwowe.

Ogółem premje otrzymało 241 ogierów na ogólną sumę 236.500 złotych. Ogiery te pokryły 8.968 klaczy, czyli przeciętnie na jednego ogiera wypada 37,2 klaczy. Cyfra ta, wobec wymaganych przepisowo 20 klaczy, jest wysoka i świadczy najlepiej o celowości i dobrym powodzeniu akcji.

Szczegóły zilustruje najlepiej następująca tablica:

	Województwo	Ogierów premjowanych Kategorje I	II	III	IIIb	Razem	Wypłacono premji w złotych	Pokryto klaczy	Na jednego ogiera wypada klaczy
1	Białostockie	—	3	15	—	18	17.100	670	37,1
2	Kieleckie	1	7	7	—	15	16.300	626	41,7
3	Lubelskie	1	3	7	5	16	14.500	387	24,2
4	Łódzkie	—	3	7	—	10	9.900	343	34,3
5	Warszawskie	—	8	13	—	21	21.300	672	3,20
	Kongresów. razem	2	24	49	5	80	79.100	2.698	33,7
6	Nowogródzkie	—	2	16	—	18	16.800	717	39,4
7	Poleskie	—	1	8	1	10	9.000	486	48,6
8	Wileńskie	—	11	11	2	24	24.300	879	36,6
9	Wołyńskie	2	2	13	—	17	17.300	502	29,5
	Kresy razem	2	16	48	3	69	67.400	2.584	37,4
10	Krakowskie	1	5	3	—	9	10.300	255	28,3
11	Lwowskie	—	6	15	—	21	20.700	768	36,6
12	Stanisławowskie	—	4	25	3	32	29.100	1.437	44,9
13	Tarnopolskie	2	5	23	—	30	29.900	1.226	40,8
	Małopolska razem	3	20	66	3	92	90.000	3.686	40,1
	OGÓŁEM	7	60	163	11	241	236.500	8.968	37,2

Jak z powyższej tabeli widać największą ilość ogierów premjowano w Małopolsce. Jednocześnie w tym okręgu wypada najwyższa przeciętna pokrytych klaczy, świadczy to wymownie, że jest tam duże zapotrzebowanie na ogiery i że wyróżnienie tego okręgu przy premjowaniu jest celowe. To samo da się powiedzieć co do kresów wschodnich. Jeśli dodamy jeszcze uwagę, że wskutek niższej kultury na wschodzie, sprawa otrzymywania danych ze stanówek i prowadzenia przez ludność rejestracji odchowanych klaczy napotyka na większe trudności, niż w połaciach centralnych kraju, tym większego przekonania należy nabrać do celowości tej akcji na wschodzie, wobec tak wysokich przeciętnych w porównaniu z województwami kongresówki i krakowskiego.

W bieżącym sezonie kopulacyjnym premjowanie będzie stosowane nadal na tych samych zasadach, a budżet przewiduje na ten cel 275.000 zł. Da to możność wypłacenia premji około 300 ogierom.

— **Klasyfikacja koni za rok wyścigowy 1929.** Redakcja otrzymała od kilku sportsmanów próbną klasyfikację koni za rok wyścigowy 1929, ujętą w formie handicapu; poniżej przytaczamy te ciekawe teoretyczne zestawienia:

Próbny Hcp. dla 3-latków.

(waga norm. 58 kg.„ klacz 56 kg.)

Czołowa grupa.

		kg.
1.	Casanova	62
2.	Grom II	61½
3.	Grażyna	58½
4.	Ile de France	58
5.	Osoba z Inteligencji	58
6.	Seminora	57½
7.	Grzela	59½
8.	Beduin	59½
9.	Gozdawa	59
10.	Ironja	57
11.	Igła	57
12.	Giewont	58½
13.	Głuszec	58
14.	Lutin	58
15.	Douceur de Vivre	58
16.	Bejrut	57½
17.	Bacarat	57½
18.	Grand Chuckle	57½
19.	Bimbus	57½
20.	Iłża	55½
21.	Ilbit	57
22.	Dr. Oskar	57
23.	Skiron	56
24.	Derkacz	56
25.	Dobra Wróżka	54
26.	Dick	55
27.	Ben Hur	54½
28.	Roi Barde	54
29.	Lalita Liana	53
30.	Miriam	53
31.	Drzazga	53

Próbny Hcp. dla 4 letn. i st.

(waga norm.: 4 let. 58 kg., 5 l. i st. 59 kg.; klacze o 2 kg. mniej).

Czołowa grupa.

		kg.
1.	Forward	65
2.	Fergana	63
3.	Faust	63
4.	Madryt	62
5.	Harmonja	60
6.	Herkules	62
7.	Huk	61
8.	Colombo	60
9.	Colonel	60
10.	Menzalaric	58
11.	Egmont	60
12.	Fagas	59
13.	Samson	59½
14.	Galante	57½
15.	Figaro	59
16.	Oleś	59
17.	Bohun II	58
18.	Fordon	58
19.	Arrow	56
20.	Szeryf	58½
21.	Ibanez	59
22.	Ghazi	59
23.	Dziwo II	57
24.	M-me Bovary	56
25.	Bramin	58½
26.	Pan Prezes	58½
27.	Farmazon	58½
28.	Bascule	55
29.	Falada	55
30.	Allier	57½
31.	Jaszczur	56
32.	Alembik	56

Warszawa, 14/I. 30 r.

J. Łaszkiewicz.

HCP. OTWARTY DLA 3 L. 1600 mtr. 1930 r.

		kg.	
1.	Grom II	63	+ 5
2.	Casanova	62½	+ 4½

			kg.
3.	Grażyna	60	+ 4
4.	Beduin	61	+ 3
5.	Ile de France	59	+ 3
6.	Osoba z Inteligencji	58½	+ 2½
7.	Grzela	59	+ 1
8.	Giewont	59½	+ 1½
9.	Gozdawa	59	+ 1
10.	Seminora	57	+ 1
11.	Ironja	57	+ 1
12.	Douceur de Vivre	58½	+ ½
13.	Iłża	56½	+ ½
14.	Głuszec	58	n.
15.	Lutin	58	n.
16.	Igła	56	n.
17.	Bacarat	57	— 1
18.	Skiron	57	— 1
19.	Italia	55	— 1
20.	Bimbus	56½	— 1½
21.	Bejrut	56½	— 1½
22.	Ilbit	56½	— 1½
23.	Grand Chuckle	56½	— 1½
24.	Dick	56½	— 1½
25.	Dr. Oskar	56	— 2
26.	Roi Barde	56	— 2
27.	Ben Hur	55½	— 2½
28.	Derkacz	55½	— 2½
29.	Lalita Liana	53½	— 2½
30.	Dobra Wróżka	53½	— 2½
31.	Miriam	53	— 3
32.	Rinaldo	55	— 3
33.	Bachmat	54	— 4
34.	Ever Ready	52	— 4
35.	Drzazga	52	— 4
36.	Grzybek Pierwszy	53	— 5
37.	Iwa	51	— 5
38.	Irlandja	51	— 5
39.	Moza	50	— 6
40.	Bébé	50	— 6
41.	Branka	50	— 6
42.	Vendetta	50	— 6
43.	Kamionka	50	— 6
44.	Dam	52	— 6
45.	Infant	52	— 6
46.	Istvan	52	— 6
47.	Holger	52	— 6
48.	Hektor	52	— 6
49.	Blue Boy	50	— 8
50.	Brylant	50	— 8
51.	Puck	50	—8
52.	Impas	50	— 8
53.	Piruet	50	— 8

HCP. OTWARTY DLA 4 L. I ST., 2100 mtr. 1930 r.

			kg.
1.	Forward	66	+ 7
2.	Faust	65	+ 7
3.	Madryt	64	+ 6
4.	Harmonja	61	+ 6
6.	Herkules	62	+ 3
7.	Szeryf	61	+ 3
8.	Colombo	60	+ 2
9.	Fagas	59	+ 1
10.	Bohun	58½	+½
11.	Samson	59½	+½
12.	Arrow	56½	+½
13.	Granat	59	W.W.
14.	Pan Prezes	58½	—½
15.	Egmont	58	— 1
16.	Figaro	58	— 1
17.	Oleś	58	— 1
18.	Fordon	57½	—½
19.	Madame Bovary	54½	—1½
20.	Bascule	54	— 1
21.	Ibanez	58	— 1
22.	Ghazi	56	— 3
23.	Valibal	55	— 3
24.	Fanfara	53	— 3
25.	Jaszczur II	54	— 4
26.	Paroman	54	— 4
27.	Fenomen	53½	—4½
28.	Dollar	54½	—4½
29.	Wulkan	54½	—4½
30.	Harpagon	53½	—4½
31.	Fidelja	51½	—4½
32.	Ponteba	51½	—4½
33.	Monte Carlo	52½	—5½
34.	Centaur	52½	—5½
35.	Acan	52½	—5½
36.	Figaro II	52½	—5½
37.	Already	52½	—5½
38.	Haga	51½	—4½
39.	Hora	50½	—5½
40.	Ceres	50½	—5½
41.	Tercyna	50½	—5½
42.	Zbir	53½	—5½
43.	Eldorado	53	— 6
44.	Boruta	53	— 6
45.	Etyl	53	— 6
46.	Tamerlan	52	— 7
47.	Gran	51	— 8
48.	Cyklon	50	— 8
49.	Frasquita II	50	— 7
50.	Mag	50	— 8
51.	Esperanto	50	— 9
52.	Filut	51½	—6½

Z. Narewski.

3 l. i st. og. i kl.

Handicap teoretyczny.

		kg.
1.	Grom II	62
2.	Casanova	61½
3.	Grażyna	59½
4.	Ile de France	59
5.	Seminora	58
6.	Osoba z Inteligencji	58
7.	Beduin	57
8.	Ironja	57
9.	Douceur de Vivre	56½
10.	Gozdawa	56½
11.	Grzela	56
12.	Iłża	56
13.	Lutin	55½
14.	Bacarat	55½
15.	Giewont	55½
16.	Głuszec	55½
17.	Skiron	55
18.	Bejrut	55
19.	Grand Chuckle	54
20.	Dick	54
21.	Roi Barde	54
22.	Ilbit	53½
23.	Derkacz	53½
24.	Bimbus	53½
25.	Ben Hur	53
26.	Rinaldo	53
27.	Ever Ready	53
28.	Lalita Liana	52½
29.	Drzazga	52½

		kg.
30.	Dobra Wróżka	52½
31.	Dr. Oskar	52
32.	Miriam	51
33.	Piruet	50
34.	Hegira	50
35.	Nil	50
36.	Iwa	48
37.	Granada II	48
38.	Kamionka	48
39.	Irlandja	47
40.	Intrygant	47
41.	Passionata	47
42.	Branka II	47

4 l. i st. og. i kl.

Handicap teoretyczny.

		kg.
1.	Faust	66½
2.	Forward	66
3.	Madryt	65½
4.	Fergana	64
5.	Herkules	64
6.	Huk	63
7.	Colonel	63
8.	Menzalaric	63
9.	Harmonja	62½
10.	Colombo	62
11.	Szeryf	62
12.	Bohun II	61½
13.	Fagas	61
14.	Galante	60
15.	Figaro	59½
16.	Egmont	59
17.	Samson	59
18.	Pan Prezes	58
19.	Oleś	58
20.	Falada	58
21.	Arrow	58
22.	Dziwo II	58
23.	Ibanez	57
24.	Farmazon	57
25.	Fordon	57
26.	Ghazi	57
27.	Dziryt	56
28.	Paroman	55
29.	Fenomen	54
30.	Dollar	54
31.	Bascule	54
32.	Fanfara	53
33.	Harpagon	53
34.	Resonnance B. W.	53
35.	Jaszczur II	52
36.	Madame Bovary	52
37.	Valibal	52
38.	Alembik	52
39.	Łaskawa Pani	52
40.	Allier	51
41.	Florimond	51
42.	Tout en Haut	51
43.	Bacarat	50½
44.	Already	50
45.	Ponteba	50
46.	Monte Carlo	49
47.	Hermosa	49
48.	Ma Jalousie	49
49.	Centaur	49
50.	Fanfara II	48
51.	Wulkan	48
52.	Parnas	48
53.	Gran	47½
54.	Hora	47½
55.	Haga	47½
56.	Haza	46½
57.	Ewiatr	46½
58.	Tercyna	45
59.	Figaro II	45
60.	Niobe	45
61.	Edynburg	45
62.	Hulanka	45
63.	Hong Kong	44
64.	Maur	44
65.	Bebuś	44

Janusz Włodzimirski.

3 letnie.

			kg.
1.	Grom II	65	+ 7
2.	Casanova	64	+ 6
3.	Seminora	62	+ 6
4.	Ile de France	61	+ 5
5.	Grażyna	61½	+ 5½
6.	Osoba z Inteligencji	61	+ 5
7.	Douceur de Vivre	62	+ 4
8.	Gozdawa	60	+ 2
9.	Grzela	59	+ 1
10.	Beduin	59	+ 1
11.	Ironja	59	+ 3
12.	Giewont	58½	+ ½
13.	Głuszec	58	
14.	Bacarat	58	
15.	Iłża	57	+ 1
16.	Grand Chuckle	57	— 1
17.	Derkacz	17	— 1
18.	Dick	58	
19.	Lutin	57	— 1
20.	Igła	57	+ 1
21.	Bejrut	56	— 2
22.	Ilbit	56	— 2
23.	Skiron	56	— 2
24.	Dobra Wróżka	54	— 2
25.	Lalita Liana	53½	— 2½
26.	Bimbus	57	— 1
27.	Dr. Oskar	58	
28.	Miriam	56	
29.	Ben Hur	58	
30.	Drzazga	55½	— 2½
31.	Irlandja	53	— 3
32.	Passionata	53	— 3
33.	Iwa	54	— 2
34.	Granada II	54	— 2
35.	Ever Ready	53	— 3
36.	Rinaldo	58	
37.	Piruet	54	— 4
38.	Branka II	52	— 4
39.	Roi Barde	57	— 1
40.	Nil	52	— 6
41.	Kamionka	54	— 2
42.	Intrygant	53½	— 4½
43.	Vendetta	52	— 4
44.	Indian	55	— 3
45.	Berszada	52	— 4
46.	Istvan	53½	— 4½
47.	Impas	52	— 6
48.	Hegira	51	— 5
49.	Itaka	50	— 6
50.	Grzybek I	52	— 6
51.	Ma Dolary	50	— 6
52.	Fanfara III	50½	— 5½
53.	Kasztelanka	49	— 7
54.	Brylant	51	— 7

			kg.
55.	Globtrotter	12	— 6
56.	Magnolja	51	— 5
57.	Dziecina	51½	— 4½
58.	Moza	52	— 4
59.	Blue Boy	55	— 3
60.	Bébé	51	— 5
61.	Puck	53	— 5
62.	Sandomierzanka III	50	— 6
63.	Konsul	52	— 6
64.	Elf	51	— 7
65.	Marta II	54	— 2
66.	Infant	54	— 4
67.	Esper	52	— 6
68.	Cri du Coeur	50½	— 5½
69.	Florida	50	— 6
70.	Hektor	57	— 1
71.	Holger	55	— 3
72.	Kokietka	49	— 7
73.	Belle Aneri	49	— 7
74.	Bizun	51	— 7
75.	Furja	52	— 4
76.	Hurysa	50½	— 5½
77.	Acan	55	— 5
78.	Ammon	53	— 5
79.	Aviator	54	— 5
80.	Bona Dea	51	— 5
81.	Half Teddy	54	— 4
82.	Pan Leon	50	— 8
83.	Juljusz	48	—10
84.	Elborus	51	— 7
85.	Birma	50	— 6
86.	Tabu II	49	— 7
87.	Magda	51	— 5
88.	Alfa III	50½	— 5½
89.	Aurora	51	— 5
90.	Chevalier	52	— 6
91.	Fircyk	52	— 6
92.	Murman	50	— 8
93.	Battaliana	50	— 6
94.	Fijołek	51½	— 6½
95.	Flibustier	52	— 6
96.	Dolores	54	— 2
97.	Frasquita II	55	— 1
98.	Granat II	51	— 7
99.	Sandomierzak	50	— 8
100.	Saperlot	53	— 5
101.	Eldorado	51	— 7
102.	Lawa	50	— 6
103.	Horda	49	— 7
104.	Con Amore	51½	— 6½
105.	Fantomas	50	— 8
106.	Zbir	51½	— 7½
107.	Aranka	48	— 8
108.	Dzik	49	— 9
109.	Rista	50	— 6
110.	Gasparone	50	— 8
111.	Ugly Prince	49	— 9
112.	Vedette	53	— 5
113.	Bosfor	48	—10
114.	Hammada	46	—10
115.	Lassie	50	— 6
116.	Biskra	52	— 4
117.	Gruna	49	— 7
118.	Gargaron	52	— 6
119.	Le Merlot	49	— 9
120.	Radlok	48	—10
121.	Dukat	50	— 8
122.	Galopada	49	— 7
123.	Buława	48	— 8
124.	Harakiri	45	—13
125.	Esperanto	51	— 7

			kg.
126.	Jaszczur	50	— 8
127.	Erudyt	56	— 2
128.	Czart	51	— 7
129.	Dzika II	46	—10
130.	Aurelius	52	— 6
131.	Grymas	54	— 4
132.	Florestan	56	— 2
133.	Vadi Galfa	48	—10
134.	Wnuczka Sceptr	46	— 9
135.	Dam	50	— 8
136.	Krasnoludka	49	— 7
137.	Gdynia	48	— 8
138.	Dyna	49	— 7
139.	Hikora	46	—10
140.	Izyda	45	—11
141.	Opera	45	—11
142.	Basia II	50	— 6

4 letnie i starsze.

			kg.
1.	Forward	67	+ 9
2.	Faust	66	+ 8
3.	Madryt	65½	+ 7½
4.	Harmonja	62½	+ 6
5.	Herkules	63	+ 5
6.	Colonel	62	+ 4
7.	Huk	61	+ 3
8.	Arrow	58	+ 2
9.	Colombo	59½	+ 1½
10.	Egmont	59	+ 1
11.	Fagas	59	+ 1
12.	Samson	59	+ 1
13.	Szeryf	59½	+ 1½
14.	Dziryt	59	+ 1½
15.	Paroman	58½	+ 1½
16.	Centaur	57	— 1
17.	Tout en Haut	57	— 1
18.	Bohun II	58	
19.	Figaro	56½	— 1½
20.	Bramin	56	— 2
21.	Ibanez	58	
22.	Jaszczur II	56	— 2
23.	Fordon	58	
24.	Ghazi	59	+ 1
25.	Farmazon	58	
26.	Alembik	56	— 2
27.	Oleś	59	+ 1
28.	Allier	56	— 2
29.	M-me Bovary	57	+ 1
30.	Fanfara	55	— 1
31.	Harpagon	54	— 4
32.	Łaskawa Pani	58	+ 2
33.	Monte Carlo	55	— 3
34.	Fanfara II	54	— 2
35.	Florimond	57	— 1
36.	Hermosa	55½	— ½
37.	Fenomen	57	— 1
38.	Parnas	54	— 4
39.	Ma Jalousie	56	
40.	An Dé	50	— 6
41.	Haga	51	— 5
42.	Haza	52	— 4
43.	Already	57	— 1
44.	Gran	55	— 3
45.	Ponteba	55½	— ⅓
46.	Figaro II	54	— 4
47.	Niobe	52	— 4
48.	Resonnance	56	
49.	Hulanka	54	— 2
50.	Guardi	57	— 1
51.	Maur	51	— 7

			kg.
52.	Dollar	58	
53.	Hora	54	— 2
54.	Wulkan	55	— 3
55.	Valibal	53	— 5
56.	Ewiatr	54	— 4
57.	Tercyna	52	— 4
58.	Bebuś	52	— 6
59.	Edynburg	51	— 7
60.	Flamingo	53	— 5
61.	Armagnac	56	— 2
62.	Gereza	52	— 4
63.	May Rose	52½	— 3½
64.	Filut	56	— 2
65.	Guzohan	54	— 4
66.	Etyl	55	— 3
67.	Kaprys	53	— 5
68.	Moja Miła	53	— 3
69.	Ali Baba	52	— 6
70.	Ave	50	— 6
71.	Estramadura	50	— 6
72.	Miss Mistinguette	53½	— 2½
73.	Fidelia	54	— 2
74.	Czataldża	52½	— 3½
75.	Ekstaza	51½	— 4½
76.	Imre	51	— 7
77.	Ceres II	53	— 3

Mikołaj Jaworowski.

Handicap klasyfikacji trzylatków.

(teoretyczny).

			kg.
1.	Casanova	+ 5	63
2.	Ile de France	+ 5	61
3.	Osoba z Inteligencji	+ 4½	60½
4.	Grażyna	+ 4	60
5.	Grom II	+ 3½	61½
6.	Gozdawa	+ 3	61
7.	Giewont	+ 2½	60½
8.	Ironja	+ 2	58
9.	Seminora	+ 1½	57½
10.	Douceur de Vivre	+ 1	59
11.	Iłża	+ ½	56½
12.	Grzela	+ ½	58½
13.	Beduin	+ ½	58½
14.	Głuszec	+ ½	58½
15.	Igła	w. n.	56
16.	Lutin	w. n.	58
17.	Bejrut	w. n.	58
18.	Bacarat	w. n.	58
19.	Bimbus	— ½	57½
20.	Dobra Wróżka	— ½	55½
21.	Grand Chuckle	— 1	57
22.	Skiror	— 1½	56½
23.	Derkacz	— 1½	56½
24.	Dick	— 1½	56½
25.	Granada II	— 2	54
26.	Italia	— 2	54
27.	Dr. Oskar	— 2	56
28.	Ilbit	— 2	56
29.	Lalita Liana	— 2½	53½
30.	Ben Hur	— 3	55
31.	Roi Barde	— 3	55
32.	Rinaldo	— 3	55
33.	Miriam	— 3	53
34.	Drzazga	— 3½	52½
35.	Irlandja	— 3½	52½
36.	Hegira	— 4	52
37.	Hektor	— 4	54
38.	Holger	— 4	54
39.	Azais	— 4½	51½
40.	Bachmat	— 4½	53½
41.	Istvan	— 5	53
42.	Iwa	— 5½	50½
43.	Blue Boy	— 6	50
44.	Bébé	— 6	50
45.	Piruet	— 6½	51½
46.	Gdynia	— 6½	49½
47.	Grzybek Pierwszy	— 6½	51½
48.	Branka II	— 7	49
49.	Ever Ready	— 7	49
50.	Puck	— 7	51
51.	Cri du Coeur	— 7½	48½
52.	Passionata	— 8	48
53.	Dam	— 8	58
54.	Brylant	— 8	50
55.	Globtrotter	— 8	50
56.	Vendetta	— 8	48
57.	Ma Dollary	— 8	50
58.	Gizela	— 8	48
59.	Kamionka	— 8	48
60.	Konsul	— 8	49

Handicap klasyfikacji czteroletnich i starszych koni.

1.	Faust	+ 8	66
2.	Forward	+ 6	65
3.	Madryt	+ 5	63
4.	Harmonja	+ 4	60
5.	Herkules	+ 3	62
6.	Huk	+ 2	61
7.	Colombo	+ 2	60
8.	Szeryf	+ 1	59
9.	Fagas	+ 1	59
10.	Bohun II	+ 1	59
11.	Samson	+ ½	59½
12.	Arrow	+ ½	56½
13.	Figaro	w. n.	59
14.	Egmont	w. n.	59
15.	Alembik	— ½	58½
16.	Fordon	— ½	57½
17.	Oleś	— 1	58
18.	Pan Prezes	— 1	58
19.	Madame Bovary	— 1½	54½
20.	Bascule	— 1½	54½
21.	Paroman	— 1½	56½
22.	Fanfara	— 2	54
23.	Ibanez	— 2	57
24.	Ghazi	— 2½	56½
25.	Valibal	— 2½	55½
26.	Jaszczur II	— 2½	55½
27.	Dollar	— 3	56
28.	Harpagon	— 3	55
29.	Acan	— 3½	54½
30.	Fidelja	— 3½	52½
31.	Wulkan	— 4	55
32.	Ponteba	— 4	52
33.	Armagnac	— 4	59
34.	Centaur	— 4	54
35.	Hora	— 4½	51½
36.	Monte Carlo	— 4½	53½
37.	Haga	— 5	51
38.	Ceres II	— 5	51
39.	Tercyna B. W.	— 5½	50½
40.	Filut	— 6	52
41.	Gran	— 6	53
42.	Eldorado	— 8	51
43.	Zbir	— 8	51

Uwaga: Handicap faktyczny na określonym dystansie wypadłby nieco inaczej, a mianowicie: niektóre wagi odpowiednio do dystansu mogłyby ulec zmianie.

Józef Szempliński.

— **Klasyfikacja koni 3 l. na rok 1930.**

3 l. og. i kl.

			kg.
1.	Ile de France	+12	68
2.	Grażyna	+11	67
3.	Grom II	+10	68
4.	Casanova	+ 8	66
5.	Beduin	+ 7	65
6.	Seminora	+ 6	62
7.	Ironja	+ 5	61
8.	Osoba z Inteligencji	+ 5	61
9.	Douceur de Vivre	+ 4	62
10.	Grzela	+ 3	61
11.	Gozdawa	+ 3	61
12.	Skiron	+ 2	60
13.	Giewont	+ 1	59
14.	Granada II	n.	56
15.	Lutin	n.	58
16.	Ben Hur	n.	58
17.	Bacarat	— 1	57
18.	Głuszec	— 1	57
19.	Bejrut	— 2	56
20.	Roi Barde	— 2	56
21.	Bimbus	— 2	56
22.	Dr. Oskar	— 3	55
23.	Iłża	— 3	53
24.	Igła	— 3	53
25.	Grand Chuckle	— 4	54
26.	Derkacz	— 4	54
27.	Rinaldo	— 4	54
28.	Dick	— 5	53
29.	Hardwar	— 5	53
30.	Dobra Wróżka	— 6	50
31.	Ilbit	— 6	52
32.	Istvan	— 7	51
33.	Hegira	— 8	48
34.	Lalita Liana	— 8	48
35.	Drzazga	— 8	48
36.	Irlandja	— 9	47
37.	Passionata	— 9	47
38.	Ever Ready	—10	46
39.	Miriam	—10	46
40.	Iwa	—10	46

4 l. i st. ogiery i 4 l. kl.

			kg.
1.	Faust	+22	80
2.	Forward	+20	79
3.	Madryt	+19	77
4.	Harmonja	+17	73
5.	Herkules	+14	73
6.	Falada	+10	66
7.	Fagas	+ 9	67
8.	Arrow	+ 8	64
9.	Szeryf	+ 8	66
10.	Huk	+ 7	66
11.	Colonel	+ 6	65
12.	Colombo	+ 6	64
13.	Samson	+ 5	64
14.	Bohun II	+ 4	62
15.	Figaro	+ 3	62
16.	Egmont	+ 3	62
17.	Fordon	+ 2	60
18.	Oleś	+ 2	61
19.	Pan Prezes	+ 1	60
20.	Ghazi	n.	59
21.	Bramin	n.	59
22.	Farmazon	n.	59
23.	Parnas	— 1	58
24.	Fanfara	— 1	55
25.	Ibanez	— 2	57
26.	Tout en Haut	— 2	57
27.	Bascule	— 2	54
28.	Dziryt	— 3	56
29.	Madame Bovary	— 3	53
30.	Paroman	— 3	55
31.	Alembik	— 3	56
32.	Wulkan	— 4	55
33.	Allier	— 4	55
34.	Dollar	— 5	54
35.	Valibal	— 5	53
36.	Jaszczur II	— 6	52
37.	Ponteba	— 7	49
38.	Florimond	— 8	50
39.	Harpagon	— 8	50
40.	Fenomen	— 10	48

Andrzej Morstin.

15 stycznia 1930.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Ceny na konie myśliwskie w Anglji.** Po ukończeniu sezonu polowań par force zostały sprzedane przez licytacje huntery różnych właścicieli. Rekordowe ceny osiągnęli: lord Rosebery, który sprzedał 16 koni za cenę 108.000 mk. niem. (co czyni Mk. 7.100 za sztukę, przy czem najwyższa cena wynosiła Mk. 13.000), dalej Mjr. Buddenbach, który osiągnął za 22 konie 56.500 mk, M-r Ellis za 6 koni Mk. 23.600. (Marka niemiecka — około 2 złotych polskich). Ceny te znacznie przewyższają ceny, osiągnięte na licytacjach w Trakenach.

— **Pomniki dla sławnych koni angielskich.** Utartym zwyczajem w sferach wysokopostawionych sportsmanów, stawiane są pomniki koniom, które odznaczyły się na turfie, lub polowaniach. Tak np. Lady Sankey dla słynnego steeplera Croft House, książę Westminster dla derbisty Bend'Or i inni, wystawili pomniki w Eaton Hall w Chester.

— **Ślub w czerwonym fraku.** Zapalony angielski sportsman, Mister Evaes, udał się na swój ślub do kościoła konno, w kostjumie do polowania par force. Po ślubie sformowała się liczna kawalkada, która wraz z nowożeńcami niezwłocznie odbyła wielkie polowanie, po czem spożyto śniadanie na otwartem powietrzu w 500 osób.

— **W angielskich przepisach wyścigowych** znajdował się odwieczny paragraf, na mocy którego zapis konia do biegu tracił ważność w razie śmierci zapisującego właściciela. Wobec wielkich niedogodności z tego powodu, paragraf ten skasowano wreszcie w dn. 10 maja r. z.

— **Pokaz zaprzęgów w Londynie** odbył się dnia 1 kwietnia r. z. gromadząc przeszło 600 zaprzęgów różnego rodzaju i typu. Impreza ta odbyła się pod hasłem „Powrót konia" i miała na celu propagandę zjawiska, że koń wraca do swych praw, czasowo mu odebranych przez szybki rozrost motoryzacji w przemyśle i sporcie.

— **Hodowla Hackney'ów** w Anglji znajduje się; wobec braku popytu, w położeniu, rokującem jej zagładę, wobec czego znaczna część hodowców tego kapitalnego konia zdecydowała się pokryć swe klacze pełną krwią w nadziei dochowania się dobrych wierzchowych koni.

— **Polo w Anglji** ma szerokie zastosowanie w armji. Angielskie towarzystwo Army Polo Association urządziło niedawno wielkie zawody Polo z udziałem wielu drużyn z pośród oficerów kawalerji i artylerji, pod energicznym kierunkiem swego prezesa generała Sir Camblell.

NIEMCY.

— **Wwóz i wywóz koni w Niemczech.** Według „St. Georg Ztg." wwieziono do Niemiec w 1 kwartale 1929 r. 5074 szt. koni wartości 3 miljonów marek. W tej liczbie znajdowało się około 100 koni typu lżejszego, 3.300 koni ciężkich i 1.600 sztuk koni polskich, t. zw. „Panjepferd". W tymże czasie wywieziono zgórą 4.000 sztuk, w tem 130 koni wierzchowych, 400 koni ciężkich i 3.580 koni na rzeź.

— **Niebezpieczeństwo zarazy przy wwozie polskich koni.** Pod tym tytułem czytamy w „St. Georg Ztg.": „W Polsce konie cywilnej ludności badane są corocznie na nosaciznę, co wykazuje zawsze pewną ilość koni chorych na tę chorobę. Konie takie ulegają zniszczeniu, przy czem właściciele ich otrzymują od Państwa odszkodowanie w wysokości 75% wartości. Z zachodniej i wschodniej Polski przybywają co tydzień całe transporty koni. Jakkolwiek są one na granicy badane i poddawane kwarantannie, to niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy pozostaje wciąż wielkie. W interesach hodowli niemieckiej leży wystąpienie z żądaniem, aby o ileby przypadki nosacizny w Polsce zdarzały się w większych ilościach, — wwóz polskich koni do Niemiec był wstrzymany".

— **Wpływ sportu konnego na hodowlę w Niemczech.** Tygodnik rolniczy Schleswig-Holsztyński zamieszcza znamienny głos jednego z hodowców, który podkreśla ważność i znaczenie istnienia i rozwoju związków jeździeckich, wskutek czego zjawia się możność szacowania konia przy kupnie nietylko z jego exterjeru i rodowodu, lecz także według jego wartości, jako użytkowego, przy zademonstrowaniu sprzedawanego konia pod siodłem lub w zaprzęgu. Pozatem istnieje w jednej tylko prowincji Schlezwig-Holstein 150 (!) związków z tyluż instruktorami, które wykształcają corocznie całe szeregi osób, znających się na koniach, co jest również znacznym plusem w hodowli. Autor dodaje z głębokiem zadowoleniem, że rozrost sportu konnego, zapoczątkowany w 1924 roku, przyjmuje coraz większe rozmiary.

— **Drenowanie łąk i pastwisk.** W „Wiadomościach niemieckiego t-wa rolniczego" znajdujemy pełną uznania opinję fachowców o nowym sposobie drenowania łąk za pomocą specjalnego pługa, który wykopuje w gliniastym gruncie na głębokości około 70 ctm. kanał, doskonale utrzymujący swą formę bez zakładania ceglanych drenów. Ten sposób drenowania, znany jest w Anglji od szeregu lat i obecnie zastosowany jest w szerokim stopniu w Holandji. Oprócz szybkości wykonania, odznacza się on taniością, gdyż koszt drenowania wynosi około 36 marek niemieckich za 1 hektar.

— **Na licytacji koni myśliwskich w Trakenach 4. V. 29** sprzedano 67 wybranych 4-latków, ujeżdżonych pod wierzch, które odbyły uprzednio polowania. Licytacja, pod kierunkiem kierownika stada, hr. Lehndorfa, ściągnęła całe tłumy nabywców i ciekawych. Za 67 koni osiągnięto 138.000 marek, co wynosi przeciętnie po Mk. 2.060 za sztukę. Ceny pojedyńcze wyrażały się cyframi: 1.800, 4.500, 7.000 aż do najwyższej 15.600 Mk.

— **Wapno jako lek przeciw grudzie.** W niemieckiej domowej weterynarji przeciwko grudzie używane jest wapno z bardzo dobrym skutkiem. Lasowane wapno rozrabia się wodą do gęstości, ciągnącej się masy, i przykłada się na pęcinę wieczorem. Nazajutrz rano, po usunięciu wapna, smaruje się ją gliceryną. Po 2 — 3 zabiegach gruda znika.

— **W Niemczech** sport kłusacki rozwija się stale, czego dowodem jest między innemi cyfra 114 reproduktorów kłusackich stanowiących 700 klaczy w roku 1929.

— **Latarki dla jeźdźców.** Drezdeński oddział Niemieckiego Autoklubu wystąpił do władz policyjnych w Dreźnie z żądaniem ogłoszenia rozporządzenia, aby jeźdźcy poza miastem zaopatrzeni byli dla własnego bezpieczeństwa w latarki, umieszczane na koniu lub na plecach jeźdźca.

— **Skuteczne leczenie opojów i obrzmień** za pomocą nowego środka „Radiowoll" (suche radjoaktywne kompresy) reklamuje firma Radiowoll-Radium Gesellschaft, Berlin, N. W. 7, am Weidendamm 1a/8, rozsyłając gratis i franco interesującą broszurę o nowej metodzie leczenia.

— **Wyścigi na przełaj t. zw. Cross-Country,** które odbywają się od wielu lat w Anglji w czasie, kiedy nie odbywają się polowania par force, przyjęły się w szerokich rozmiarach we Francji, Holandji i innych krajach, co ma na celu wyszkolenie nowych pokoleń jeźdźców torowych i amatorów. Niemieckie koła sportowe nawołują do wprowadzenia tego sportu w Niemczech. Kiedy możemy się spodziewać tego objawu w Polsce?

WĘGRY.

— **Węgierska kawalerja** odkomenderowała 3-ch wybitnych jeźdźców (z których rtm. Kanya odznaczył się na Międzynarodowych Zawodach w Warszawie), a mianowicie poruczników von Nemeth i von Botha, oraz wspomnianego rtm. de Kanya, na dłuższy czas do szkoły kawalerji w Grudziądzu, gdzie oficerowie ci mają przyswoić sobie zasady kawalerji polskiej.

— **Międzynarodowy Związek Towarzystw Jeździeckich** zawiązał się w maju r. z. w Budapeszcie z celem wspólnej pracy na polu sportu konnego, w kierunku organizowania zawodów, raidów, wycieczek turystycznych i t. p. Do prezydjum weszli przedstawiciele Węgier (prezes Eksel. Nagybayai Vitez Horth), 1 Holandji i Niemiec. Związek ten ma zastrzeżoną w ustawie całkowitą apolityczność.

SZWECJA.

— **Raid konny.** Szwedzka sportsmanka, panna Linde von Klinckowström, która w jesieni roku 1928 odbyła raid konny ze Stockholmu przez Belgję do Rzymu, wróciła tąż drogą do Stockholmu wiosną r. z. w doskonałej kondycji.

IRLANDJA.

— **Armja bez kawalerji** egzystuje w Irlandji, w kraju najlepszych koni wierzchowych. Kraj ten, po znacznem zmniejszeniu etatu armji, nie posiada wcale rzeczywistej kawalerji, zastępując ją niewielką ilością konnej, nieetatowej piechoty.

AMERYKA.

— **Hodowla kłusaków w Północnej Ameryce i w Niemczech.** Według urzędowych wykazów, w sezonie 1929 stanowiło w Północnej Ameryce 59 ogierów-kłusaków. Są jednak wiarogodne dane, że ilość reproduktorów kłusaków sięga cyfry minimum 4 razy większej, co dowodzi wielkiego rozwoju tej hodowli w Stanach Zjednoczonych. W roku 1928 startowało na wyścigach kłusackich 8.500 koni, pod egidą American Trotting Association.

— **Powodzenie perszeronów w Ameryce** W 1929 roku wywieziono z Francji i Belgji do Ameryki zgórą 50 koni perszeronów, w cenie 18 do 20 tys. marek niem. za sztukę.

TELEGRAMY WŁASNE.

Nicea, 19 stycznia.

Grand Prix de la Ville de Nice, 500.000 fr. — 4400 mtr. Steeplechase.

1. Le Bouif, 6 l. wał. (Roskilde — Brisque II) A. Veil—Picard 71½ kg., ż. J. Bedeloup.
2. Dright Zagreus, 6 l. og. (Zagreus — Belle of Ireland) N. E. Ambatielos, 67 kg., ż. L. Niaudot.
3. Mercure, 5 l. og (.Antivari — Yane) C. Vandamme, 67 kg., ż. R. Carver,

bez miejsca: 4. Yarlas, 5. Nopal, 6. Bienfait, dalej Trocadero, Heluan, Le Balancier, Le Premier, Strelitz, Petit Bob, Saint Bernard.

Wygrane o 3/4 — 1½ — 3 dł. Czas : 5 : 29,2. Tot : 44,50,40, 233 : 10.

Redaktor: M. RADWAN. Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.